



PODRÓŻ Z PUIPIEM AUTOMOBILEM

Choć pewnie dla niektórych to samochód jest najlepszym przyjacielem człowieka, wielu z nas jako swoich ulubieńców wskaże jednak ukochane psy i koty. Jak umilić i ułatwić im (a przy okazji sobie) podróż autem? Przygotowaliśmy dla Was garść wskazówek.



1. Przyzwyczajenie drugą naturą

Zanim zabierzemy naszego zwierzaka w dalekie wyprawy, pozwólmy mu przyzwyczać się do jazdy samochodem stopniowo. Zacznijmy od krótkiej wycieczki do pobliskiego parku czy od „zwiedzania” transportera jeszcze w domu, np. pod pretekstem poszukiwania ulubionych „smaczków”. Przyzwyczajajmy zwierzaki spokojnie, cierpliwie i małymi krokami – a jest większa szansa na to, że nasi ulubieńcy polubią wycieczki tak bardzo, jak my.



2. Wybawić się (od kłopotów)

Przed podróżą nasi podopieczni powinni mieć okazję, by dać upust swojej energii – inaczej będą to robić w aucie.

W przypadku psa konieczny jest więc długi spacer – psiak, który się wybiegał, prawdopodobnie spokojniej znieśie czasowe unieruchomienie w samochodzie. Jeśli nasz kot nie opuszcza mieszkania – możemy postarać się o zabawę jego ulubionymi zabawkami w domu.

Aktywnie spędzony czas przed przejażdżką może sprawić, że pupil zwinie się w kłębek i prześpi większość podróży.





3. Wygoda i bezpieczeństwo

Podczas podróży samochodem nie możemy trzymać zwierzaka na kolanach – w przypadku gwałtownego hamowania lub wypadku stwarza to zagrożenie nie tylko dla pupila, ale też kierowcy i innych pasażerów.

Optymalny sposób przewozu naszego zwierzęcia zależy m.in. od jego wielkości i charakteru (oraz od wielkości i charakteru naszego samochodu).

Koty, które nie przepadają zazwyczaj za jazdą w samochodzie, mogą bezpiecznie skryć się w specjalnym transporterze. Takie rozwiązanie świetnie sprawdzi się również u małych pieszków. Dla tych bardziej ciekawskich i ruchliwych lepsze mogą okazać się szelki kompatybilne z zapięciami pasów samochodowych, a dla większych pupili – antypoślizgowe maty i klatki w bagażniku.



4. Koty i psy pod specjalną ochroną

Specjalne transportery to niezbędne minimum bezpiecznego przewozu zwierząt. By ciekawski podróżnik w bagażniku nie czuł pokusy przeskoczenia na przednie fotele – zainstalujmy kratkę oddzielającą go od strefy pasażerów. Dla ruchliwych kotów sprawdzi się siatka zamontowana pomiędzy fotelem kierowcy a tylną kanapą. Ponadto, nie pozwalajmy pupilom wystawiać łebka za okno – grozi to podrażnieniem oczu, infekcją uszu, a nawet zranieniem, jeśli uderzy je niesiony pędem powietrza kamyk. Podczas postojów, używajmy smyczy – nawet najbardziej posłuszny zwierzak może – w nieznannej, stresującej sytuacji – próbować uciec. W przypadku dłuższych podróży, pomyślmy o możliwości ubezpieczenia naszych pupili.



5. Dobre znaki

Podróżujący zwierzak powinien mieć nie tylko chip, po którym można zidentyfikować go np. w punktach weterynaryjnych. Pomocny w szybkim powrocie zagubionego czworonożnego przyjaciela w nasze ręce będzie identyfikator przyczepiony do obroży z danymi kontaktowymi właściciela. Na samochodzie możemy zaś nakleić nalepkę z wizerunkiem psa i kota, która informuje, z jakimi zwierzętami podróżujemy – w razie nawet niegroźnego wypadku, świadkowie rozejrzą się za pupilem, który być może kryje się przestraszony nieopodal miejsca stłuczki.



6. Podróżny zestaw weterynaryjny

Apteczka jest rekomendowanym elementem wyposażenia każdego auta – uzupełnijmy ją również o środki medyczne dla naszych czworonożnych podopiecznych. Podręczny zestaw pierwszej pomocy (podobnie jak „ludzki”) powinien zawierać bandaż, wodę utlenioną, nożyczki, płyn do przemywania oczu, jak również preparat na kleszcze, który przyda się podczas spacerów po lesie. Niezbędne leki – jeśli zwierzę regularnie je przyjmuje – zapakujmy wraz z zestawem „smaczków”, dzięki którym łatwiej będzie je zaaplikować.





7. Pogoda pod psem – czyli odpowiednia temperatura w aucie

Dla zwierząt cała sytuacja w samochodzie obfituje w nowości – spokój zapewnimy im częściowo poprzez dopilnowanie, by temperatura w aucie była odpowiednia.

Nie przesadzajmy z chłodzeniem samochodu klimatyzacją, zaopatrmy się w specjalne osłony na szyby, które zapobiegą przegrzaniu wnętrza, a najbardziej „zimnolubnym” pupilom zapewnimy maty chłodzące.

Nigdy nie zostawiamy zwierząt samych w samochodzie – nawet na krótko.

Latem wewnątrz szybko się nagrzewa, przez co narażamy zdrowie pupila na szwank.



8. Czystość w aucie „psiarza” i „kociarza” – czy to możliwe?

Choć o zabrudzenia samochodu w podróży ze zwierzakami nietrudno, istnieje wiele sposobów na ich ograniczenie. Mata samochodowa, poza utrzymaniem stabilności psa, chroni siedzenia przez zadrapaniami i zabrudzeniami. Mniej specjalistycznym rozwiązaniem jest po prostu duże prześcieradło z gumką – rozpościeramy je na całej tylnej kanapie, a po podróży po prostu pierzemy. Dla mniejszych psów lub kotów dostępne są również transportery w formie „hamaków”, podwieszanych nad kanapą pasażerów. W aucie przydadzą się też stare ręczniki, którymi wytrzymemy zwierzakom łapki pobrudzone podczas postojów.



9. W drogę – bez przejedzenia



Choć drobne smakołyki mogą być dobrym rozwiązaniem, by uczynić podróż przyjemniejszą dla kota, lepiej wystrzegajmy się karmienia psów w samochodzie, a także bezpośrednio przed jazdą – zwierzęta też chorują na chorobę lokomocyjną! Jeśli nasz pies lub kot ma z nią szczególne problemy, możemy zasięgnąć porady weterynarza, który zaleci odpowiednie leki do zażycia przed przejażdżką. Pamiętajmy też o zapasach wody. Jeśli wyprawa jest dłuższa – podajmy ją pupilowi, gdy zatrzymamy się na postoju na parkingu. Taka przerwa to świetna okazja do spaceru – chwila wytchnienia przyda się zaś nie tylko zwierzątku, ale również kierowcy.



10. Spokój przede wszystkim

Nawet najbardziej wyrozumiałe i posłuszne zwierzątko jest podczas podróży narażone na stres – ruch auta, ograniczona przestrzeń, nieznanne hałasy, zmieniająca się temperatura i zapachy nie sprzyjają relaksowi.

Otuchy dodać może ulubiona zabawka (do przytulenia lub gryzienia), znajomy koczek, a dla kota – transporter pachnący kocimiętką. Pomóc może też specjalna obroża z feromonami, która działa kojąco i antystresowo (na rynku dostępne są modele zarówno dla psów, jak i kotów). Ściszymy lub wyłączmy radio, starajmy się jechać płynnie. A przede wszystkim zadbajmy o dobrą atmosferę w samochodzie – ona udziela się wszystkim podróżującym.

Podobno ludzie dzielą się na dwa rodzaje – tych, którzy pozwalają psu spać w łóżku i tych, którzy się do tego nie przyznają. Nie wiemy, jak ma się sprawa z podróżą autem, mamy jednak nadzieję, że jeśli przyznajecie się do samochodowych wycieczek z pupilkiem, nasze wskazówki pomogą uczynić je przyjemniejszymi.

